

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 10.064,00 zł (pkt 1) oraz kwotę 5.322,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

(wyrok k. – 194; uzasadnienie k. 195-200)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zaskarżając go w całości.

Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwany nie sprostą obowiązkowi udowodnienia szkody wyrządzonej przez powoda w trakcie przewozu, podczas gdy pozwany przedstawił dokumenty oraz obciążenie wystawione przez swojego kontrahenta, a co za tym idzie szkoda oraz jej wysokość zostały prawidłowo wykazane przez pozwanego;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisu art. 498 k.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego jest nieskuteczny względem powoda z uwagi na to, że roszczenie pozwanego nie było wymagalne w momencie złożenia oświadczenia o potrąceniu, mimo tego że powód w momencie złożenia oświadczenia o potrąceniu wiedział, że jest zobowiązany względem pozwanego, a pozwany mógł żądać od niego spełnienia świadczenia;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:
 - art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na pominięciu przez sąd I instancji zeznań świadka M. M. z uwagi na to, że są one niewystarczające w sytuacji, gdy powód zaprzeczył, że wyrządził zleceniodawcy szkodę – pomimo tego, że pozwany szczegółowo zeznawał co do okoliczności uszkodzenia towaru oraz wysokości szkody poniesionej przez pozwanego na skutek nieprawidłowego wykonania zlecenia przez stronę powodową;
 - art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 286 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez pozwanego z powodu nieprawidłowego wykonania umowy przewozu przez powoda – w sytuacji, gdy okoliczność ta wymagała wiadomości specjalnych, a strona może do zamknięcia rozprawy przytaczać dowody na uzasadnienie swoich wniosków oraz biorąc pod uwagę fakt, że Sąd zobowiązał pozwanego do wypłaty zaliczki na poczet opinii biegłego a następnie oddalił wniosek dowodowy i uznał, że pozwany nie udowodnił zaistnienia i wysokości szkody.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

(apelacja k. 208 – 211)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 221- 225)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i stosując odpowiednie przepisy prawa rozstrzygnął niniejszą sprawę. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Na wstępie zaznaczyć należy, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie przez Sąd, że pozwany nie sprostował obowiązkowi udowodnienia szkody wyrządzonej przez powoda w tracie przewozu. Na tej podstawie pozwany podnosił przed Sądem I instancji zarzut potrącenia wnioskującego z roszczenia odszkodowawczego przysługującego mu wobec powoda, na podstawie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego wykonania umowy przewozu.

Jak wynika ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji, powód przyjął wcześniej zgłoszenie reklamacyjne pozwanego o uszkodzeniu towaru podczas transportu, a następnie kontaktował się z pozwanym w celu uzupełnienia dokumentacji dotyczącej reklamacji uszkodzonego towaru. Pozwany natomiast nie odpowiadał na podejmowane przez powoda próby skontaktowania się z nim i nie uzupełnił wymaganej dokumentacji, natomiast po pół roku wystawił powodowi notę obciążeniową (...), która została przez niego zakwestionowana. Stosownie do treści art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Charakter takiego dokumentu ma zarówno dokumentacja przedłożona przez pozwanego oraz wystawiona przez niego nota obciążeniowa. W przypadku zaś okoliczności niniejszej sprawy, to jest kwestionowania przez powoda wysokości szkody, dokumenty te jawią się jako niewystarczające.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie przyjął, że dokumenty, zdjęcia oraz nota obciążeniowa wystawiona przez kontrahenta nie dowodzą w sposób wystarczający zaistnienia szkody, ani tym bardziej jej wysokości. Pozwany w celu udowodnienia wysokości zakwestionowanego roszczenia winien w odpowiedni sposób skontaktować się z powodem w celu rozpatrzenia reklamacji, czego przez pół roku nie uczynił, przesyłając jedynie notę obciążeniową oraz oświadczenie o potrąceniu roszczeń. Korzystając z uprawnienia do swobodnej oceny dowodów wynikającego z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ocenił, że brak jest podstaw do dokładnego określenia wysokości szkody poniesionej przez pozwanego.

Jako chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na pominięciu przez Sąd I instancji zeznań świadka M. M.. Na wstępie należy zaznaczyć, iż M. M. nie był świadkiem w niniejszej sprawie. Jego przesłuchanie nastąpiło w trybie art. 299 k.p.c. jako przedstawiciela strony pozwanej uprawnionego do jej reprezentacji. Niemniej jednak określenie w apelacji jego zeznań jako zeznań świadka sąd poczytuje za oczywistą omyłkę.

Przechodząc do zgłoszonego zarzutu w pierwszej kolejności należy nadmienić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie zainteresowanego powoda o innej, niż przyjął Sąd I instancji, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, III CKN 4/98). Skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa.

Podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać konkretny dowód przeprowadzony w sprawie, oraz w czym upatruje on wadliwą ocenę tego dowodu. Jednakże odmienna ocena dowodu dokonana przez skarżącego nie implikuje jednoznacznie wadliwej oceny dokonanej przez sąd I instancji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00).

W ramach niniejszej sprawy sąd nie dał wiary zeznaniom M. M. w zakresie poniesionej przez pozwanego szkody, ze względu na brak dostatecznego udowodnienia jej wysokości. Zarzut apelacji sprowadza się wyłącznie do tego, że sąd oceniając te zeznania niesłusznie nie dał im wiary w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodu z zeznań M. M.. Wbrew twierdzeniom apelującego zeznania przedstawiciela pozwanego nie dostarczają żadnych argumentów na okoliczność wysokości rzekomej szkody poniesionej przez pozwaną spółkę. Ograniczają się one bowiem do stwierdzenia, że wyniosła ona 3.500 euro bez wskazania jakichkolwiek szczegółów dotyczących zdarzenia, z którego szkoda wynikła oraz rodzaju i ilości uszkodzonych towarów. Twierdzenia reprezentanta pozwanego o wysokości szkody w istocie opierają się wyłącznie na treści faktury wystawionej mu przez jego kontrahenta. Tymczasem faktura wystawiona pozwanej spółce przez jej kontrahenta nie może stanowić dowodu na wysokość szkody wyrządzonej nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powodową spółkę.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 207 § 1 k.p.c. i art. 286 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu opinii biegłego.

Przypomnieć należy skarżącemu, że niniejsza sprawa zainicjowana została w postępowaniu upominawczym, w którym w dniu 23 listopada 2016 roku wydany został nakaz zapłaty, od którego w dniu 9 grudnia 2016 roku pozwany złożył sprzeciw. Pozwany składając sprzeciw od tego nakazu powinien zatem zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c. przedstawić w nim wszelkie okoliczności faktyczne, na których opiera swoją obronę oraz dowody na ich potwierdzenie. Spóźnione twierdzenia i dowody podlegają bowiem pominięciu, chyba że strona uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w postępowaniu lub że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W świetle powyższego skonstatować należy, iż przepis art. 503 § 1 k.p.c. – podobnie jak i art. 207 § 6 k.p.c. – przewiduje szczególnie obowiązek strony, która zgłasza wnioski dowodowe w dalszym toku postępowania, polegający na wyjaśnieniu przyczyn takiego zachowania, pod rygorem uznania tych wniosków za spóźnione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2015 roku, I ACa 906/15).

Odnosząc to do niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż na stronie pozwanej leżał obowiązek odpowiedniego sformułowania sprzeciwu, to jest w taki sposób, aby wykluczyć możliwość uznania kolejnych wniosków dowodowych za spóźnione. Tymczasem strona pozwana składając sprzeciw od nakazu zapłaty pozwany nie powołała w jego treści żadnych dowodów na wykazanie wysokości szkody poniesionej na skutek nieprawidłowego wykonania przewozu przez powodową spółkę, choć sam zarzut z tym związany zgłosiła. W sprzeciwie – poza wnioskiem o przesłuchanie za pozwanego M. M. – nie pojawiły się żadne inne wnioski dowodowe. Co więcej w dalszym toku postępowania w kolejnym piśmie procesowym pozwany również nie sformułował wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i dopiero na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 roku jego pełnomocnik zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości szkody poniesionej przez pozwanego w wyniku nieprawidłowego wykonania umowy przewozu przez powoda. Podkreślić przy tym należy, iż pozwany, jak zostało wskazane w korespondencji stron załączonej do akt sprawy, nie wykazał aktywności w celu ustalenia rzeczywistej poniesionej szkody, a jedynie oparł się na twierdzeniach swojego kontrahenta i wystawionej przez niego notie obciążeniowej. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest środkiem czasochłonnym i złożenie takiego wniosku dowodowego na ostatnim terminie rozprawy bez uprawdopodobnienia, że nie spowoduje to zwłoki w rozpoznawaniu sprawy,

przy braku innych wyjątkowych okoliczności, skutkować powinno oddaleniem takiego wniosku. Wprawdzie Sąd I instancji wezwał początkowo stronę do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, wobec wyżej przedstawionych okoliczności, Sąd Rejonowy słusznie ostatecznie uznał zgłoszony wniosek za spóźniony i oddalił go.

Niezasadnym jest także podniesiony przez pozwanego zarzut, w którym wskazuje na naruszenie przepisów prawa materialnego - przepisu art. 498 k.c. poprzez jego błędną interpretację. Dla skuteczności zarzutu potrącenia konieczne jest przedstawienie wymagalnej wierzytelności. Tymczasem w niniejszej sprawie, jak słusznie wskazuje Sąd I instancji, wierzytelność zgłoszona przez pozwanego nie była udowodniona co do wysokości.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 7 listopada 2008 roku, II CSK 243/08) od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić należy zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o jakim mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 k.c. – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową polegającą na żądaniu oddalenia powództwa z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. Zarzut potrącenia jest jedynie środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Sąd bowiem nie rozstrzyga w sentencji wyroku o wierzytelności przedstawionej do potrącenia, lecz o żądaniu pozwu, a potrącenie jest jedynie zagadnieniem prejudycjalnym warunkującym sposób rozstrzygnięcia. Powód kwestionował wobec pozwanego wysokość noty obciążeniowej, co oznacza, że roszczenie z niej wynikające nie ma określonej wysokości, przez co nie można uznać go za wymagalne, a więc nie spełniało ono przesłanek koniecznych do wzajemnego potrącenia wierzytelności, co słusznie wskazał Sąd I instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadnioną.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. Ponieważ apelacja została oddalona, pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.800 zł ustalonego na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer Bartosz Kaźmierak